GAZETA KRAKOWSKA

Nro 43.

Z KRAKOWA DNIA 30. MAIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Berlina d. 20 Maia.

Gazeta tuteysza zawiera co następuie:

W tey chwili (o godzinie 2giey po południu) udzielono nam następuiący urzędowy artykuł:

Z głowney kwatery Würschen niedaleko Bautzen d. 8/18 Maia.

Od bitwy d. 2 Maia woysko sprzymierzone nie stoczyło żadney znaczącey walki; kilka tylko zaszło potyczek, w których okazał się zawsze dobry duch woyska.

Oto iest w krotkości co od owego czasu przy woysku zaszło:

Dla rozciągnienia linii działań nieprzyiacielskich, oddalenia go od iego posiłkow, zbliżenia się do swoich i zapewnienia sobie żywności w tyle będących prowincyach, postanowił Wodz naczelny rozłożyć woysko w wyższey Luzacyi. Nieprzyiaciel nie przeszkadzał temu marszowi i zwolna tylko za naszem woyskiem postępował. Między Colditz i Waldheim zaszło między idącemi Pruskiemi i nieprzyiacielskiemi woyskami żywe z dział strzelanie; woyska Pruskie postępowały zwolna i w porządku do zamierzonego mieysca. Podpułkownik i Brygadyer Steinmetz znalazł tu na nowo sposobność okazania z swoią brygadą zimney krwi, a Rossyyski Jenerał St. Priest korzystaiąc z tey okoliczności i wspieraiąc woyska Pruskie, uderzył z boku na nieprzyiaciela, i przeważył na naszą stronę potyczkę, w którey nieprzyiaciel utracił do 400 ludzi w zabitych i ranionych. My nie utraciliśmy iak 2 officerow i 150 żołnierzy; pomiędzy zabitemi officerami żałuiemy Majora Kall, którego brat wcześniey zabity został, a obu zdobiły woyskowe talenta.

D. 6 i 7 Maia przeprawiło się sprzymierzone woysko pod Dreznem i Meissen za Elbę. Kilka podiazdow wrociło na lewy brzeg Elby. I tak przeszedł znowu za tę rzekę między innemi Porucznik Zilmer od Brandeburskiego pułku huzarow, a gdy całe woysko znaydowało się już za Elbą, pochwycił w okolicy Zwickau Francuzkiego officera z ważnemi pismami i 20 koni, które d. 10 Maia szczęśliwie do

woyska doprowadził.

W tymże czasie dowiedziano się, że Król Saski, zawsze chwieiący się, opuścił mądre systema Austryi, otworzył nieprzyiacielowi Torgau i lud swoy podał w ochydę, że Niemcy walczą przeciw Niemcom i uzbraiaią się przeciw walczącem za niepodległość Niemiec narodom. Postępek iego zniewolił sprzymierzone woyska do opuszczenia Elby i połączenia się pod Bautzen. Połączenie to nastąpiło; woysko stoi od 6 dni spokoynie w tem stanowisku, z którem złączył się także Jenerał Barclay de Tolly. Oczekuiemy nowey bitwy, która skoro nastąpi, wygraną będzie. Nieprzyiaciel czyni tymczasem poruszenia ku Berlinowi. Bitwa nad źrodłami rzeki Spree zemści się za iego przeciw stolicy zamysły; zniszczy ie waleczny odpor, którego nad rzeką Havel dozna, lub przygotuie mu los, iakiego po wkroczeniu do Rossyi doświadczył. Takie iest położenie rzeczy. Oddzielne iednak nasze korpusy toczą ciągle woynę. I tak między innemi Jenerał Ilowayski 12'y podszedł d. 14 Maia nieprzyiaciela w Königsbrück i zabrał w niewolą cały będący tam oddział Francuzki, złożony z 8 officerow i 175 ludzi. D. 12 i 15 Maia korpus Hrabiego Miłoradowicza stoczył dwie potyczki, w których utracił nieprzyiaciel do 1000 ludzi w zabitych i ranionych, 6 officerow i 300 ludzi w jeńcach. Codziennie zabieraią jeńcow w górach i przychodzą do nas zbiegowie od nieprzyiaciela.

NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski, iako też Królewscy Xiążęta, których biulletyn Francuzki za ranionych podał, są zdrowi, rownie iak Xże Meklenburski, którego powyższy biulletyn podał także za poległego bohaterską śmiercią. Doniesienia te o śmierci zdaią się pochodzic zresztą z tego samego prawdę lubiącego piora, które Cesarza Napoleona ieszcze d. 2 o godzinie 5 po południu na ten sam pagorek przeniesło, na którym N. Cesarz Rossyyski i N. Król Pruski na początku bitwy znaydowali się; podanie, które rownie nie zgadza się z prawdą, iak to, żeby woyska Francuzkie w tymże czasie były panami tego wzgorku.

Z Wrocławia d. 23 *Maia.*

Dzisieysza gazeta tuteysza zawiera następuiący artykuł:

Królewsko woyskowy tuteyszy Rządca rozkazał oznaymić co następuie:

Spieszemy się udzielić publiczności następuiące radosne doniesienia o naynowszych zdarzeniach woiennych:

1) *Urzędowe doniesienie o potyczkach d.* 19 *Maia.*

Z Würschen pod Bautzen d. 20 *Maia* 1813.

Doniesienia o nieprzyiacielu zgadzały się od kilku dni, że korpus Jenerała Lauristona, około 12,000 ludzi wynoszący, czyni przez Luckau i Hoyerswerda wielkim łukiem poruszenia na prawem naszem skrzydle, i że w odległości iednego dnia drogi idzie za nim Marszałek Ney w 18,000 ludzi. Postanowiono zatem poyśdź przeciw Jenerałowi Lauristonowi, uderzyć na niego i pobić go nim mu posiłki będą mogły doyśdź. Zlecenie to dano Jenerałowi Barclai de Tolly, który d. 19 po południu postąpił szypko do Königswartha, gdy tymczasem Jenerał Jork postępował przez Weissig dla złączenia się z nim. Już w Königswartha

zostały Rossyyskie woyska na nieprzyiaciela, i po żywey utarczce opanowały bagnetem miasto, zdobyły 6 dział i odparły nieprzyiaciela. Tymczasem Jenerał Jork natrafił niedaleko Weissig na znaczny oddział nieprzyiacielski. Tu nastąpiła nader uporczywa walka, i w krotce okazało się, iż miano do czynienie z trzema dywizyami korpusu Neja, i własnie temi, które ieszcze o kilka mil oddalonemi bydź sądzono. W mnieyszey daleko liczbie Pruskie woyska walczyły z chwałą aż do nocy przeciw przewyższaiącey sile i utrzymały się w swoim mieyscu. Przez to tylko mężne wytrwanie można było dopiąć zupełnego celu, odeprzeć korpus Jenerała Lauristona z placu boiu. Dnia dzisieyszego, gdy w nocy cofnął się nieprzyiaciel, korpusy Jorka i Barclay de Tolly zbliżyły się znowu do woyska. Wypadkiem tego dnia było, oprocz zdobytych 6 dział, zabranie 1500 jeńcow i zniszczenie od dawna ułożonego planu, z którym inne nieprzyiaciela poruszenia ścisły miały związek.

2) *Tymczasowe doniesienie o potyczkach d. 20 Maia.*

Z Würschen d. 21 Maia 1813.

Wczoray w południe uderzył nieprzyiaciel na Jenerała Kleista na wzgorkach przed Krekwitz. Walka stała się w krotce powszechną na całey pierwszey linii woyska od Bautzen aż do wąwozow Nieder-Gurka. Trwała ona aż do nocy; lecz nie udało się nieprzyiacielowi wyprzec nas z naszego stanowiska, chociaż w początkach na prawe, a potem na lewe nasze skrzydło potężnie napierał.

Słaby oddział Jenerała Kleista utrzymał się przez cały dzień w pierwszey linii woyska przeciw daleko większey sile nieprzyiacielskiey, i dopiero w nocy, gdy wszystkie ładunki wystrzelał, cofnął się za postępuiącą naprzod kolumnę korpusu Blüchera.

Walka daley się dziś ciągnie. Połowa naszych woysk nie była wczoray w bitwie.

Tak nasze, iako i Rossyyskie woyska pełne są męztwa i pałaią chęcią pobić nieprzyiaciela.

W Wrocławiu d. 22 Maia 1813.

Od Królewsko-woyskowego Rządu Szląskiego

Woyskowy Rządca *Hrabia Götzen.*   Cywilny Rządca *Baron Altenstein.*

W dodatku do wczorayszego naszego oznaymienia pospieszamy dołączyć tu dla uwiadomienia publiczności właśnie odebrany zaspokaiaiący list ocznego widza o bitwie d. 20 i 21 Maia, iako tymczasowe doniesienie, nim urzędowa wiadomość nadeydzie.

" D. 20go w południe uderzył nieprzyiaciel na sprzymierzone woysko w iego stanowisku pod Bautzen. Usiłowania iego, lubo ie przeciw odosobnionem mieyscom przewyższaiącą siłą wymierzył, były bezskuteczne i sprzymierzone woysko utrzymało się w swoim stanowisku w nocy z 20go na 21wszy. Dnia tego zaczęła się żywa bitwa o godzinie 4 z rana na lewem naszem skrzydle; lecz iak się poźniey pokazało, attak ten był tylko na pozor. Jenerał Miłoradowicz, pod którym Jenerał Immanuel lekkiem woyskom przywodził, dowodził pod rozkazami Xcia Wirtemberskiego lewem skrzydłem. Poźniey przeniosła się walka z

naywiększą żywością do środka, gdzie artylerya naywięcey skutkowała i attaki nieprzyiaciela odparte zostały. Tu pokazał się korpus Jenerała Lauristona, usiłuiący obeyśdź prawe nasze skrzydło; ale przez Jenerała Barclay de Tolly, który stanął pod Gottemelde dla uważania nieprzyiaciela, był poty zatrzymany, poki korpus Kleista i brygady Klüxa Rödera nie zaszły nieprzyiacielowi z tyłu, kartaczami go poraziły i do cofnienia przymusiły.

Przez oderwanie atoli tych brygad osłabiło się stanowisko Jenerała Blüchera na wzgorkach Kreckwickich. Nieprzyiaciel korzystał z tey okoliczności, uderzył z przewyższaiącą liczbą na ten korpus nim mu posiłki nadeyśdź mogły. Jenerał Blücher został przeto znaglonym zaiąć w niewielkiey odległości wsteczne stanowisko, dla złączenia się z Jenerałem Jorkiem, który iego odwod stanowił. Tymczasem lewe nasze skrzydło dla przywrocenia rownowagi, postąpiło daleko naprzod i zabrało nieprzyiacielowi działa i jeńcow. Zamierzony cel został zatem dopięty, i wstrzymano nieprzyiaciela od dalszego postępu przeciw prawemu naszemu skrzydłu.

Wieczor położył koniec dwudniowey tey nader dla nieprzyiaciela morderczey bitwie, i sprzymierzone woysko stanęło znowu nie daleko poboiowiska pod Weissenberg w naywiększem porządku w szyku do boiu. Nieutraciliśmy ani jeńcow, procz cieżko ranionych, ani dział. Nieprzyiacielowi zaś zabrano działa i jeńcow, tudzież wiele iego dział z lawetow zwalono. Bataliion Wirtemberczykow, który miał zlecenie szturmować batteryą pod Kreckwitz, przeszedł do nas, rownie iak oddział woysk Saskich. W stosunku do nas utracił nieprzyiaciel trzy razy więcey, ponieważ mieyscowe położenie, większa liczba dział i odwaga naszych woysk w wszystkich attakach nadawały nam przewagę. Nasze odwody środkowe i lewe skrzydło, w których znaydował się wybor Rossyyskiego żołnierza, i liczna artylerya, nie należały w cale do boiu; ponieważ te siły zachowane są do ważnieyszych celow.

W Wrocławiu d. 23 Maia 1813.

Od Królewskiego woyskowego Rządu Szląskiego.

Woyskowy Rządca	Cywilny Rządca
Hrabia Götzen.	*Baron Altenstein.*

Powyższa gazeta umieściła ieszcze następuiący

Wypis z prywatnego listu z Nieder. Moysdorf pod d. 21, Maia.

Wczoray zaszła mordercza bitwa. Dzień dzisieyszy będzie dla nas iednym z stanowiących. Napoleon uderzył wczoray w południe na nas. Wczoray napodkałem zabrane przez nasze woyska d. 19 Maia działa i 2000 jeńcow. Woyska nasze walczyły onegday i wczoray z dotychczasowem swoim męztwem, które tylko z czasami Grekow i Rzymian porownanem bydź może, i dzieie ocenić go potrafią. Z złożonego z tak mężnych żołnierzy woyska wypadek bitwy nie może bydź, iak tylko dla nas korzystny.

Z Londynu d. 27 Kwietnia.

Do Harwichu przybyło kilkanaście statkow przewozowych dla zabrania woyska, którego liczbę podaią do 5000 ludzi i przeznaczonem bydź ma na ląd stały. Niezmierna moc potrzeb woyskowych za-

brana tak że na statki zostanie.

Rząd nasz rozesłał rozkazy do dowodcow milicyy mieyscowych w odległości 30 mil angielskich od Londynu, aby wszystkie polowe sprzęty i małe mundury mieyscowey milicyi niezwłocznie odesłali, które na stały ląd wyprawione zostaną.

Sekretarz poselstwa Angielskiego w Ameryce P. Baker, który do tego czasu w Nowymiorku był pozostał, wyiechał stamtąd do Bermudy.

Przedaią teraz konie Xcia Kumberland, który za kilka dni wyiechać ma na ląd stały.

Podług prywatnych doniesień wydał rząd Amerykański rozkaz, aby żadne statki pod banderą pokoiową nie były wypuszczane z portow z listami do i od Indyanow.

Dzisieysza gazeta dworska ogłosiła od wydziału woyskowego list Podpułkownika Burke pod d. 14 Kwietnia z Koruny, którego treść następuiąca:

"Urzędowy rapport, który mi w tey chwili oddany został od Rządcy Castro Urdiales, potwierdza opasanie tego miasta w d. 18 p. m. przez 3000 ludzi pod Jenerałem Palombini. Uczyniwszy nieprzyiaciel kilkakrotne usiłowania do wzięcia tego miasta, które od osady odwroconemi zostały, cofnął się nakoniec d. 25 ku Bilbao i Durando. Przyczyną tego cofnienia się było zbliżenie się Jenerała Mendizabel z dywizyą Longas i innemi woyskami na odsiecz temu miastu. Nieprzyiaciel utracił przy attakach tego miasta i w utarczce zaszłey d. 26 z woyskami Mendizabel do 600 ludzi w zabitych i zabłąkanych. Woyska Włoskie popełniły w czasie tego oblężenia w pobliskich wsiach naywiększe zdrożności i okrucieństwa. Jenerał Mendizabel powrocił potem z swemi woyskami do Valmaseda i Orduna, zostawiwszy ieden bataliion iako osadę w Castro.„

Składki dla Niemieckich patryotow wynoszą iuż do 10,000 f. szt. a pomnażaią się co chwilą.

Ostatnia poczta z Koruny przywiozła następuiące wiadomości:

Z Santyago d. 2 Kwietnia.

"Francuzi ustępuiąc z Leony zabrali z sobą wszystko zboże; czego nie mogli wywieść, musieli mieszkańcy drogą ceną od nich odkupić.„

Z Rio-Janeiro d. 13 Grudnia.

"Xże Rejent Brazylii udzielił Margrabi Wellingtonowi tytuł Xcia Wiktoryi, a Marszałkowi Beresfordowi tytuł Margrabi Campo-Major.„

Z Waladolidy d. 19 Marca.

Woysko Francuzkie zwane Portugalskiem zmnieyszone teraz zostało do 5ciu dywizyy. Reszta dywizyy odeszła do Burgos. Wszystko okazuie i Francuzi nawet sami powiadaią, iż cofną się za Ebro.„

Z Ciudad Rodrigo d. 30 Marca.

"W tey chwili kiedy woyska Francuzkie środkowe i Portugalskie są w poruszeniu nie podobna właściwego ich stanowiska podać. Woysko Portugalskie odmieniło kilka swoich osad, a lazarety i magazyny przewiezło do okolic między Douro i Tormes. Osady w Alva, Salamance i Ledesma zostawiono, a za temi mieyscami w kierunku Toro i Medina nowe powstawiano. W ostatniem mieście, w Arevalo, Olmedo i innych mia-

ftach zoftawiono także osady z piechoty i jazdy złożone. W Zamora, Toro, Leon i Palencyi, rownie iak w Tordesillas i Puente Douro znayduią się osady. Przy odeyściu z Simancas spaliły woyska 2giey dywizyi wszyftkie archiwa i część na nie przeznaczonego gmachu. Jenerał Reille miał ieszcze głowną kwaterę w Waladolidzie; ale mniemaią, że ią odmienił z powodu przybycia d. 23 Marca Króla Jozefa. Z wielkim transportem mundurow, ammunicyi, pieniędzy i innych rzeczy, który d. 8 Marca z Francyi do Waladolidy przybył, przyszło 4 do 5000 ludzi rozney broni. Te przechodząc przez Burgos zoftawiły tam znaczną ilość prochu, i pracuią nieuftannie nad rozszerzeniem warowni tameyszych.,,

Z Puebia de Senabria d. 5 Kwiet.

" Szpiegowie nasi donoszą, iż woysko Króla Jozefa wynosi 28 do 30,000 ludzi, i głownemi iego ftanowiskami są Cuellar, Avila, Segovia i Tudela. D. 27 Marca odebrał Król Jozef przez gońca wiadomości od Napoleona w Waladolidzie, po przybyciu których jeneralny kwatermiftrz udał się z rzeczami do Wittorya. Kilkanaście konwoiow pod mocnemi zasłonami, przy których znayduie się wiele familiy, idą do Burgos.,,

Z Vigo d. 4 Kwietnia.

" Przybył tu portugalski okręt kupiecki Flora z Rio-Janeiro do Oporto przeznaczony. Kapitan iego przywiozł naftępuiącą wiadomość od naszego konsula: Wielu kupcow odebrali lifty z Montevideo, w których donoszą im, iż Portugalskie woyska pod Jenerałem Souza poftąpiły znowu przeciw rokoszanom Buenos-Ayres, i po zniszczeniu kilku kup zniewoliły ich do kapitulacyi, mocą którey obowiązanemi byli uznać Ferdynanda VII. i złączyć się z Montelleonami Wiadomość ta nadeszła tam na 8 dni przed iego odpłynieniem, co d. 28 Grudnia naftąpiło, i potwierdził ią przybyły na tymże okręcie iako podrożny P. Correa-Melo, podpułkownik Kakadorow, i oba to wyznanie podpisali. Prywatne zaś lifty z Buenos-Ayres pod d. 31 Stycznia donoszą, iż pokoy między juntą tego miafta i Portugalczykami zawarty zoftał, po czem woyska Portugalskie ftamtąd uftąpiły.,,

— *Dnia* 30. —

Rossyski poseł, Hrabia Lieven, miał wczoray audyencyą u Xcia Rejenta. Rossyscy officerowie iego orszaku byli przy tey okazyi przed nim ftawieni, przy których znaydował się Duński kozak.

Xże Oranii miał wczoray rano pierwsze naradzenie z miniftrem wewnętrznym Hrabią Bathurft.

P. Addington, wnuk Lorda Sidmouth, wyiechał wczoray ftąd w taynym poselftwie. Wziął oraz inftrukcye dla Lorda Cathcart (posła przy Cesarzu Rossyyskim) i Jenerała Stewarda.

Jenerał Hope ieft także na tayne poselftwo przeznaczony.

Kilka okrętow, które spuszczone niedawno zoftały z warsztatow nad rzekami Wear i Tyne otrzymały nazwiska: Borodino, Xże Kutuzow, Platow, Kozak, Wilno, Smolensk i Moskwa.

Hrabia Stregonow, który oftatniey soboty z Niemczech tu przybył, wprowadzony wczoray zoftał przez Hrabiego Münfter do Xcia Rejenta i długą miał au-

dyencyą.

Królewicz Xże Kumberland odpłynął wczoray na fregacie Nimfa na Elbę. Cel iego podróży nie ieſt wiadomy, ale domyślaią się, iż uda się do głowney kwatery Cesarza Rossyyskiego.

Kanclerz skarbowy doniosł urzędownie, iż znowu za 6 mill. f. szt. obligacyy skarbowych ma do zbycia.

Około 40 okrętow z Baltyckiey floty weszło wczoray na Tamizę.

— *Dnia* 4 *Maia.* —

Zapewniaią powszechnie, iż rząd nasz odrzucił żądania Duńskiego Miniſtra Hrabiego Bernſtorffa. Co o treści tych żądań mowią nie ieſt pewna Jedna z gazet tuteyszych podaie one iak naſtępuie. Dania żąda za przyłączenie się do Anglii powrotu wysp S. Tomasza, S. Jana, St. Croix i Helgoland, floty i 600,000 f. szt. pieniężnych posiłkow. Mogąc my we 24 godzin przymusić Danią do pokoiu, nie mamy potrzeby tak drogo i sromotnie okupywać pokoiu. Wyspy Duńskie i okręty należą do nas tak dobrze, iak inne zdobycze. Hrabia Bernſtorff odiechał iuż z Anglii.

Dziś rano przybył pocztowy ſtatek z Lizbony z liſtami pod d. 24 Kwietnia od Lorda Wellingtona do rządu. Głowna kwatera tego wodza znaydowała się pod ow czas ieszcze w Freineda, a Francuzi uſtąpili z Toledu.

Gazeta Lizbońska zawiera naſtępuiący wypis z liſtu Lorda Wellingtona do rządu Portugalskiego:

" Nieprzyiaciel ściąga ciągle swoie woyska z nad Tagu nad Douro; oddział południowego woyska zluzował niedawno oddział Portugalskiego w Salamance, który od nieiakiego czasu tam ſtał, a teraz udał się nad Douro. Inny oddział południowego woyska ſtanął w Avila.,,

Gazety nasze zawieraią pogłoskę, że Rossyyski Cesarz wezwał Jenerała Dumouriez, aby wszedł w iego służbę, i że on to wezwanie przyiął. (Ile iednak wiedzieć możemy Jenerał Dumouriez udał się przed kilku laty do Ameryki i tam w roku 1811 umarł.)

Z Kopenhagi d. 15 *Maia.*

Umieszczony w rządowey tuteyszey gazecie urzędowy artykuł z powodu nagłego zerwania miniſteryalnych związkow między tuteyszym i Szwedzkim dworem (*Zobacz w* 40 *Nrze gazety naszey artykuł z Kopenhagi*) sprawił w Norwegii żywe wrażenie, i wzbudził na nowo po tyle kroć okazany patryotyzm w Norwegczykach. Mianowicie w Friedrichshall, w sławnem niegdyś z prawdziwego i nieuſtraszonego obywatelſtwa w mieście okazał się w naywyższym ſtopniu zapał.

W przeszłą środę z rana wyiechał ſtąd Xże Chryſtyan Fryderyk do Holsztynu, dla obięcia nad tamteyszym korpusem naywyższego dowodztwa.

Z obozu pod Szczecinem d. 13 *Maia.*

(Z Gazety Berlińskiey.)

Wczoray o godzinie 7 z rana doniosły przednie ſtraże, iż nieprzyiaciel zapalił kilka domow w Grabowie, który do wałow tey twierdzy przytyka. Podsunęli się iego ſtrzelcy wzdłuż Odry i niższą część tey wsi zapalili, potem wsparci bataliionem piechoty, uderzyli na 2gi odwodowy bataliion Pomorskich grenadyerow pod Majorem Zglinickim. Za tym bataliionem wyszły dwa inne Anklamską

bramą. Major Cardell, który dowodził lewem naszem skrzydłem, przyiął nieprzyiaciela żywym ogniem, na który on odpowiedział; zaczęła się potem żywa walka, która póty trwała, póki nieprzyiacielskie kolumny nie obróciły się przeciw wsi Nemitz. Podpułkownik i Brygadyer Lossau rozkazał zaraz 3mu muszkieterów bataliionowi 2go wschodnio-pruskiego pułku pod Majorem Wittich, i 1mu wschodnio-pruskiemu odwodowemu bataliionowi pod Majorem Rode przeciw nieprzyiacielowi postąpić, które go przez natarczywe uderzenie do ustępu przymusiły. Dla zasłonienia swoiego cofania wyprowadził 4 działa, z których żywo dawał ognia; lecz nasza artylerya zbliżyła się zaraz i tak skutecznie dawała ognia, iż dwa nieprzyiacielskie działa z lawetów zwalone zostały, które z wielką tylko trudnością mógł uprowadzić, i iak nayspieszniey cofał się do twierdzy. Woyska nasze ścigały go z naywiększą odwagą aż pod działa twierdzy, z których zasłaniaiąc swoie cofanie ognia dawał. Wczoray walczyły znowu woyska z naywiększą nieustraszonnością, a artylerya dobrze kierowanym ogniem zadała nieprzyiacielowi wielką klęskę. Strata iego wynosi 3 officerów zabitych i przeszło 300 żołnierzy zabitych i ranionych. Z naszey strony ranionemi są Porucznikowie Puttkamer i Gille; w żołnierzach straciliśmy 70 ludzi, z których większa część iest lekko raniona. Po ranieniu Porucznika Gille od konney artyleryi, obiął nad nią dowodztwo Bombardier Mützlenfeld, i przez dobre sprawienie się i trafne kierowanie ogniem zasłużył na naywiększą pochwałę.

Dla tych, którzy znaią okolice Szczecina, miło będzie wiedzieć, że stanowisko nasze było przy końcu potyczki na wzgórkach Gericht, gdzie zatoczono batteryą, która o 4 do 500 kroków za uciekaiącym z naywiększym pośpiechem do miasta nieprzyiacielem sięgała potężnym ogniem aż do Berlińskiey bramy.

Z Cottbus d. 17 Maia.

(Z Gazety Berlińskiey.)

Rozeszła się tu pogłoska, iż od Luckau postępuią Francuzi. Jakoż pokazało się kilka poiedynczych kup, ale tak słabe były, iż nie potrafiły zabrać transportu 300 koni, które Jenerał Bülow rozpisał w cyrkule Lübben. Od Cottbus aż do Lieberose nie widać żadnego Francuza i zupełnie iesteśmy spokoynemi.

Z Hamburga d. 18 Maia.

(Z Gazety Berlińskiey.)

Francuzi zachowuią się na zaiętych wyspach spokoynie. Ztąd także nic przeciw nim nie czynią. Mowię o czterodniowym rozeymie i przedłużeniu go do 24go b. m. Ustawicznie przewiiaią się gońcy między Cesarzem Napoleonem i Królem Duńskiem.

Dzisay przybył tu Xiże Brunświck Oels z Anglii, iako też Duński Xiże Chrystyan Fryderyk do Altony; ostatni obeymie dowodztwo nad korpusem Duńskim.

Mowią o wylądowaniu Anglików w Kuxhawen. Woyska Szwedzkie zbliżyć się maią do Elby przy Boitzenburga.

Zachodzi tu wielka baczność i surowość; ieden kommissarz policyi i iego żona odebrali knuty za potaiemne przechowywanie Francuzów.

DODATEK
DO Nro 43
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 30 MAIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 22 Maia.

Rada Naywyższa Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Już Obiawieniem przez JO. Xięcia Kutuzowa Smolenskiego, Jenerała Feldmarszałka Woysk Rossyyskich w dniu 27 Grudnia 1812 (8 Stycznia 1813) wydanem, do publiczney doszło przez druk wiadomości, iż ci Urzędnicy, którzyby się oddalili ze swoich siedlisk, czyli wyiechawszy nie powrócili w nayprędszym czasie, podlegać będą naysurowszey karze. Odwołuiąc się zatem do Obiawienia tego, wszyscy Urzędnicy i Officyaliści Xięstwa Warszawskiego, którzy się z siedlisk czyli posad swych oddalili, ninieyszem powtórnie do powrotu z tem zagrożeniem wzywaią się: że ieżeli ci, którzy za granicą znayduią się w przeciągu czterech miesięcy, ci zaś którzy w kraiu się bawią, w przeciągu czterech niedziel na swe posady, od dnia dzisieyszego rachuiąc, nie powrócą, takowey swey posady pozbawieni, i urzędy ich nazawsze komu innemu konferowane bydź maią. Podczas niebytności ich iednak, osoby ich zastępuiące, z pensyy do takowych ich posad przywiązanych wynagrodzonemi bydź maią.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu d. 12 Maia 1813 roku.

(Pod.) *Łańskoy.*

Rada Naywyższa Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Chcąc uprowidować magazyny solne w zapas, i zapewnić mieszkańcom Xięstwa Warszawskiego, aby obiekt pierwszą potrzebę składaiący był w dostateczney ilości i właściwą ceną sprzedawany, postanowiła wezwać życzących dostawić sol do rożnych magazynow Xięstwa. Tym celem uwiadomia Publiczność przez gazetę, aby Liweranci życzący przyiąć na siebie dostawkę, stawili się w dniu 31 b. m. zrana o godzinie 9tey w domu Raczyńskiego na Długiey ulicy z potrzebnemi na to kaucyami.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu dnia 20 Maia 1813 roku.

(Pod.) *Łańskoy.*

Rada Naywyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Gdy w §. 7 Uchwały Seymowey, na dniu 23 Grudnia 1811 zapadłey, postanowione zostało używanie papieru stęplowego do not, prozb, i memoryałow, zgoła do wszelkich podań w celu uzyskania urzędowey rezolucyi od władz kraiowych, a w §. 21 teyże Uchwały rozciągnięto karę, tak na tych, którzyby zaniedbali użyć papieru stęplowego w cenie prawem oznaczoney, iako też na urzędnikow i officyalistow, którzyby z urzędu swego takową kontrawencyą bezkarnie przepuścili, Rada Naywyższa, postępuiąc wedle instrukcyi przez Nayiaśnieyszego Imperatora wszech Rossyy iey przepisaney, ostrzega wszystkich interessowanych, aby wzwyż cytowanemu prawu pod karami oznaczonemi zadosyć czynili. — W Warszawie d. 14 Maia 1813 r. *Xże Lubecki.*

Z Dyrekcyi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Z Wilna d. 30 *Kwietn.a.*

(*Z Kuryera Litewskiego.*)

Powiatu Rosieńskiego, ze wsi Pilsuna, włościanie Adam Kotłowski, Mateusz Syrwit i Maciey Bujanowski, za zabicie żołnierza Rossyyskiego, wyrokiem sądu woiennego wszyscy trzey w Kownie powieszeni.

W Powiecie Kowieńskim, służący w maiętności Janowie, u Obywatela Dąbrowskiego za kucharza, szlachcic Jakob Krużanowski, za rozgłaszanie buntowniczych wieści, i za oszkalowanie obywatela Dąbrowskiego i iego lokaia Stankiewicza, w Kownie rozstrzelany, a szlachcic tegoż powiatu z okolicy Łotyszek, za rozpowiadanie słyszanych iakoby przez niego takoż szkodliwych i buntowniczych wieści przez rozgi przepędzony.

Ze Lwowa d. 18 *Maia.*

Nagradzaiąc N. Pan stałość, wierność i przychylność do Osoby swoiey zasłużonego Professora matematyki, W. Franciszka Kodesza, które iako były Rektor Akademii Krakowskiey podczas zdarzeń roku 1809 przez chwalebne postępowanie swoie okazał, raczył go obdarzyć wielkim złotym honorowym medaliionem z łańcuchem, który to medaliion włożył na niego d. 9 b. m. JW. Hrabia de Goess, szanowny nasz Gubernator, w Sali licealney w obecności licznego zgromadzenia, miawszy wprzody z tey okoliczności wyborną mowę.

Z Anklam d. 18 *Maia.*

Królewicz Następca tronu Szwedzkiego wysiadł wczoray do Mönchgut na Rügen, a dziś oczekiwany iest w Stralsundzie. Codziennie przybywa ieszcze wiele woyska. Wiadomość o przybyciu Królewicza przybyła tu w tey chwili przez konnego posłańca z tym dodatkiem, iż niewiadomo iak długo w Stralsundzie zabawi. Natychmiast posłano tę wiadomość sztafetą do Berlina.

Z Stuttgardu d. 14 *Maia.*

Król przyiechał tu dziś z Ludwigsburga i naradzał się z ministrami, a po południu dał wstępną audyencyą Bawarskiemu posłowi Hrabiemu Rechberg.

Z Monachium d. 15 *Maia.*

Dziś o godzinie 11tey przed południem przyiechał tu niespodziewanie Wicekról Włoski z orszakiem kilku jenerałow, a ziadłszy u Króla, swoiego teścia obiad, udał się o godzinie 5tey po południu w drogę do Medyolanu.

Z Paryża d. 10 Maia.

D. 9 były pokoie w St. Cloud. Po mszy wykonali nowo mianowani Senatorowie Hrabia St. Marsan i Baron d'Haubersaert przysięgę przed Cesarzową. Stawieni także przed nią byli nowo mianowani prefekci i prezydenci miasta Paryża.

D. 6 pochowane uroczyście zostało ciało zmarłego Poety i Nauczyciela poezyi Delilla. Zabalsamowane ciało wystawione było przez kilka dni z bluszczową koroną w sali kolegium francuzkiego na widok publiczny; ztamtąd przewieziono ie do kościoła, potem na cmentarz, gdzie Hrabia Regnault de St. Jean d'Angely, iako prezes drugiey klassy instytutu, P. Delambre, iako professor kolegium francuzkiego i P. Arnaud, iako jeneralny sekretarz szkoły głowney, mieli nad grobem mowy.

Z Frankfortu nad Menem d. 6 Maia.

Marszałek Augereau wydał tu dnia 26 Kwietnia rozkaz, aby od 1go Maia zacząwszy, przechodzące oddziały woyska na iednę noc tylko kwaterowane były; kto dłużey nad ieden dzień ma bawić w mieście, powinien mieć na to pozwolenie od jeneralnego sztabu Marszałka. Zalecono iest Kommendantowi placu, aby uwolnił miasto od wszystkich osob twierdzących fałszywie, że do woyska należą.

Rozmaite Wiadomości.

Cesarz Napoleon w drodze do Erfurtu przeieżdzaiąc przez Gotha, przywitany tam był od Xcia panuiącego i brata iego Xcia Fryderyka. Z tey okoliczności korzystaiąc małżonka Autora Beckera, Radcy nadwornego, który od dawnego czasu iako więzień stanu w twierdzy Magdeburgu siedzi, rzuciła się do nóg Cesarzowi Francuzow, prosząc o uwolnienie męża swego, które z powszechną radością całego miasta natychmiast otrzymała.

Urządzenie Króla Pruskiego pod d. 21 z. m. o pospolitem ruszeniu, zawiera także przepisy tyczące się opuszczania i niszczenia powiatow. W przypadku wkroczenia do nich nieprzyiaciela, cała ludność ustąpić ma ze wsi, uprowadzić wszelkie bydło, palić wszystkie zapasy zboża, siana, słomy, &c. zrywać z drzew owoce, spuszczać stawy, zasypywać studnie, &c. — W miasteczkach ze wszystkiemi zapasami żywności i potrzeb woiennych podobnież ma bydź postąpiono, a w czasie pobytu w nich nieprzyiaciela, żadne nie maią bydź dawane zabawy lub widowiska, i duchowni ślubow dawać nie powinni. Wszelka zmowa z nieprzyiacielem surowo będzie karana, &c. &c.

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego uwiadomia Sukcessorow Ur. Jozefa Raczyńskiego, bywszego Dzierżawcy dobr Narodowych Dzierzgowa, aby dla ukończenia obrachunkow z dzierżawy dobr rzeczonych z ro 1809 i 1810 w biorach Prefekta na dzień 6ty Czerwca, przed Kommissyą do tego wyznaczoną, z wszystkiemi dokumentami pretensye ich dowodzić mogącemi, stawili się; — po upłynionym albowiem tym terminie więcey słuchanemi bydźby nie mogli, i rachunek przez Intendenturę zrobiony i przez Kalkulaturę dyrekcyi zrewidowany, potwierdzonym będąc, nadawałby prawo Skarbowi Publicznemu poszukiwania swey należytości na ich nawet maiątku; — o czem dla niewiadomości mieysca ich mieszkania, Prefekt przez Edykt ten wolą Rządu oświadczyć im uznał za potrzebne. — W Krakowie d. 23 Maia 1813.

Wielogłowski, *Z. P.*
Szukaniec, *Z. S. J.*

List Gończy. Jego Król. X. Mci Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Jędrzeiowskiego wzywa wszystkie władze tak Cywilne iako i Woyskowe aby następuiących więzniow w nocy z dnia 13 na 14 Maia r. b. przez wyłamanie muru z domu więziennego zbiegłych śledzić, przytrzymać i do tuteyszego Sądu dostawić raczyły.

1. Felix Dąbrowski, o występek kradzierzy obwiniony, rodem z wsi Kryniowca w Galicyi wschodniey, Cyrkule Stanisławskim położoney, lat maiący 29, katolik, żonaty, a przed przyaresztowaniem swym na funkcyi Leśniczego w wsi Cmątassie Cyrkułu Tarnowskiego zostaiący, iest wzrostu średniego, twarzy szczupło pociągłey, nosa małego, oczow siwych i włosow blond, w czasie ucieczki miał na sobie wołoszkę popielatą, kamizelkę czarną sukienną i drugą takąż materyalną, spodnie płocienne, boty na obcassach, turażerkę z sukna niebieskiego i kaydany na nogach.

2. Butwiński Jakob, o występek kradzierzy obwiniony i na karę ciężkiego więzienia przez dwa Roki skazany, rodem z miasta Bobowy z Galicyi Cyrkułu Sandeckiego, lat 60 maiący, katolik, żonaty, bez professyi i od kilku lat w wsi Krzezołach Powiatu Miechowskiego rolnictwem bawiący się, iest wzrostu średniego, twarzy pociągłey, nosa dużego, oczow siwych i włosow siwawych, w czasie ucieczki miał na sobie kitlę letnią aresztancką, takież spodnie i magierkę, boty stare chłopskie i kaydany na nogach.

3. Gaieki Woyciech, o występek kradzierzy obwiniony, rodem z wsi Chlewisk Powiatu Radomskiego, lat 34 maiący, katolik, bezżenny, z professyi owczarczyk, iuż poprzedniczo w aresztach Wysokiego Sądu Kryminalnego Departamentu Krakowskiego, i powtornie w więzieniu Policyi Poprawczey Obwodu Jędrzeiowskiego zostaiący, inaczey Głupim Woyciechem zwany, iest wzrostu dużego, twarzy pociągłey podziubaney, oczow siwych, nosa małego, włosow blond, w czasie ucieczki miał na sobie kitlę letnią aresztancką i takież spodnie, boty sznurowane na obcassach, czapkę z czarnym barankiem i kaydany na nogach.

4. Stępien Jozef, o zbrodnią rozboiu obwiniony, rolnik, rodem z wsi Kazimierzy małey Powiatu Szkalbmierskiego, lat 36 maiący, katolik, żonaty, iest wzrostu dobrego, twarzy pociągłey, nosa dużego, oczow siwych w głowę zapadłych, włosow czarnych, wąsy i broda blond zarasła, w czasie ucieczki miał na sobie górnicę płocienną, takież spodnie, boty na obcassach, pass z sprzączką mosiężną, czapkę czerwoną chłopską, i kaydany na nogach.

5. Sygut Jakob, o występek kradzierzy obwiniony i na karę ciężkiego więzienia przez sześć miesięcy skazany, rodem z wsi Rakoszyna Powiatu Jędrzeiowskiego, lat 30 maiący, katolik, żonaty, z professyi owczarz, iest wzrostu dobrego, oczow gniadych i włosow gniadych, twarzy pociągło ogromney, nosa dużego, w czasie ucieczki miał na sobie dwie sukmany białe, kaftan granatowy, spodnie płocienne, pas skorzany, szewskę czapkę z czarnym baranem, boty na obcassach i kaydany na nogach. — W Jędrzeiowie dnia 14go Maia 1813.

(Pod.) *Felix Piotrowski, Pods. Kozieradzki Pisarz.*

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych Okręgu Szydłowskiego, ninieyszym do publiczney podaie wiadomości, iż wskutek Reskryptu W. Pełnomocnego Kommissarza Dyrekcyi Gney Dóbr i Lasow Narodowych z dnia 14 Kwietnia r. b. Nro 103 i 104 odbywać się będzie licytacya dnia 31 Maia r. b. Realności Sudół niegdy do suffraganii Sandomierskiey należącey, tudzież Probostwa szpitalnego w Łagowie na lat sześć. Każdy chęć licytowania maiący zechce się w pomienionym wyżey dniu w Biorze Podinspektora w zamku Stobnickim posiedzenie swe maiącego znaydować, będąc zaopatrzony względnie folwarku Sudoł kaucyą fideiussoryczną lub w gotowiznie w złocie zł. pol. 307 gr. 29 denar. 16½ względnie Probostwa szpitalnego w Łagowie zł. pol. 443 gr. 14½ wyrownywaiącą. I to także wiedzieć należy, iż ci tylko do dzierżawy kwalifikowani bydź mogą, którzy będąc iuż dzierżawcami regularnie Skarbowi uiszczali się. Przed zaczęciem licytacyi zwyczayne wadium czwartą część pretium fisci stanowiące, zaliczone bydź winno. Wyciągi intrat, rownie iak i warunki, pod iakiemi wydzierżawienie nastąpi, każdego czasu w Biorze Podinspektora widzianemi bydź mogą. W Stopnicy d. 14 Maia 1813 roku.

Bogusławski.